

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40. CENA BRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbierem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—40 gr. za mm. Jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konstanty Ostrogski wielki syn Rzeczypospolitej i opiekun Cerkwi.

Szeroki odcień niepodległego bytu i niekrepowane przez mury niewoli spojrzeń, ogarniają raz po raz, nieznane dotąd dziedziń, czerpią z coraz to innych źródeł, ukazują nam sprawy i rzeczy z nowych, nieznanych stron. Kiedy np. Kościół Wschodni, czyli — prawosławie, było w czasach niewoli symbolem bezprawia i ucisku, narzędziem wynaradawiania w rękach wrogiemu nam imperjalizmu, dziś gdy ten imperjalizm runął, sprawa się odmiennila. Dziś w naszej Rzeczypospolitej mamy kilka milionów obywateli, wyznawców tego Kościoła. Mamą „Autokefalia Cerkwi” i możemy czuć, by tylko zaspakajała duchowe potrzeby swych wiernych niezależnie od żadnego obcego imperjalizmu. Jednocześnie trzeba uprzytomnić sobie tę wielką prawdę, że rosyjskość i antypolskość Cerkwi to rezultaty 150 lat panowania u nas Moskwy i że jednak był czas, kiedy nie tylko swiecy, ale i duchowni synowie tej Cerkwi, byli wiernymi synami i obrońcami Rzeczypospolitej.

Najwspanialszym symbolem przynależności Kościoła Wschodniego do Rzeczypospolitej jest książę Konstanty Ostrogski, hetman wielki litewski, pan na Ostrogu i tysiącu innych miast miasteczek i wsi, zwycięzca w czterdziestu bitwach nad Moskwą i Tatarami, senator Rzeczypospolitej i przywódcą króla polskiego, Zygmunta Starego, oficjalny opiekun Cerkwi.

Ostrogskich wychowała niezmiernie mądra, dalekowiedząca, pełna rozumnej tolerancji, polityka Jagiellonów. Wbrew temu, co usłuzi latopisce nadworni pisali o prawności i wielkości rodu Ostrogskich za Gedyminą i Lubartem jeszcze, Fedor Daniłowicz jest dość skromnym „kniaziem” za Władysława Jagiełły. Król ten potwierdza mu w 1386-ym, prawo posiadania Ostroga z Zaslawiem, Korcem i Chłopotynem, „na prawie polskim”, to znaczy z przyznaniem ich ludności, wolności i przywilejów za warowanych przez konstytucję Rzplitej. Wnuk Fedora syn Wasila, jest pierwszym, wyłącznym kniazem na Ostrogu. Syn Iwana Konstanty — to nasz wielki hetman.

Zrazu — jest niebogatym młodzieńcem, jak można wnosić ze Strykowski. Gdy król Aleksander, mowa kronikarz ten, pyta umierającego hetmana w lit. Piotra Białego kogo mia nować na jego miejsce, ów rzecze: „jest tu książę jeden, który poszedł z książów Drucekich (mylnie), a mieszka na Wołyniu, temu hetmaństwo zleć a podpomóż go imiony, bo jest godny człowiek”. Ową „podpomoczenie imiony”, jest niezbędne, od podziału dóbr rodzinnych między dwie linie rodowe, z których druga osiadłszy w Zaslawiu dała początek rodowi książąt Zaslawskich. Ostrog dla kniazia Konstantego (kniaź, to niekoniecznie książę w naszym znaczeniu, na Rusi oznaczało to często, także zwykłego szlachcika) musiałby wystarczyć, dla hetmana — stanowczo zamało.

Urodzony w 1463-im, pierwsza historyczna postać swego rodu, Konstanty Ostrogski pierwszy raz występuje publicznie w r. 1495, spotykając w Markowie, z rozkazem króla, Helenę, córkę moskiewskiego Iwana Wasiljewicza, i odprowadzając ją do Wilna. Pierwsze poczynania bojowe są niefortunne. W 1499-ym ponosi klęskę nad Wiedrową, w bitwie z wojskami wymienionego Iwana Wasiljewicza i 8 lat przebywa w niewoli. Od dnia ucieczki jest znówu czynny, jednak już ciagle zwycięsko. W 1508-ym bije Moskwę pod Orszą poraż pierwszy, poraż drugi w 1514-ym. Jest nieustannie prawie w boju, naprzemiennie z Moskwą, to z Tatarami.

W uznaniu jego wielkich zasług król Zygmunt darzy go coraz większymi łaskami. Hetmaństwo swoje piasuje Ostrogski bez żadnych zastrzeżeń ani dogladni królowskich. Nadaje mu król kilka starostw, marszałkowsko ziemie Wołyńskiej, ogromne dobra po zdraycy Glińskim, wreszcie krzesło w senacie, mimo protestów litewskich panów. Krzesło tych Litwinów i katolickiej. Zygmunt Stary czyni w tym wyłom, nadając Ostrogskie

mu, najpierw kasztelanję wileńską a potem województwo trockie. Widzimy w tem świetny przejaw wspaniałej polityki Jagiellonów, z jednej strony dającej sprawiedliwie głos i udział w rządach Rzeczypospolitej elementowi w ruskim, inowierczemu, mimo opozycji ze strony wyznawców religii panującej, z drugiej — spajającej ten ten element z innymi, i przywiązując go do wspólnej Rzplitej. Jednocześnie Zygmunt Stary weneruje coraz więcej Ostrogskiego. Prawda, że znakomity wojownik w pełni na to zasługuje. Ale jednocześnie jest on oficjalnym opiekunem i właścicielem Cerkwi w Rzplitej. Król katolik nie tylko nie ma nic przeciw temu, lecz uroczystość mu to potwierdza. Książę teraz po Glińskim mianuje wladzyków w Turowie. Powaga jego w Cerkwi jest niezmienna. Zaś jednocześnie na zaproszenie Zygmunta Starego odbywa wspaniałe wjazdy do Krakowa, przyjmowany tam uroczysto, mimo, że się panowie litewscy i polscy trochę czasami krzywią. Wreszcie za sy na hetmana, Eljasza (Ilje) wydaje król swą naturalną córkę Beatę Kościelską, zrodzoną z Katarzyny Telnickiej, wy danej później za podskarbiego kor. Andrzeja Kościelskiego.

Równie bez mała, potężna indywidu alnością jest drugi syn hetmana, Konstanty Wasil, także opiekun Cerkwi, choć przez czas pewien zwolennik jej unji z Kościołem katolickim, jednakże na szerszych podstawach, niż dokona na potem, którą następnie zwalczał.

Według dawniejszych źródeł datę śmierci wielkiego wodza Rzeczypospolitej oznaczano na rok 1533. W roku bieżącym więc wypadłoby właśnie 400 lat od tej daty. Nowsze badania, wszakże dowiodły, że hetman zmarł w 1530-ym. W ciągu czterystu lat, jednak nie było próby uczczenia jego pamięci. Rok ten jednakże chociaż 403 nasuwał mnogością swych rocznic i starych, myśli uczczenia także i tej, wobec istnienia już całej organizacji — Komitetu uczczenia tych wielkich rocznic.

Myśl tę rzucił p. dyr. Wacław Studnicki. Zasada, którą przyjął, że podaliśmy częściowo na wstępie. Stwierdził poatem, że wśród kilku milionów prawosławnych w Rzplitej postać Konstantego Ostrogskiego jest stosunkowo bardzo popularna. Popularna jednak jednostronnie. Wiedzą wyznawcy Cerkwi, że był jej opiekunem, nie wiedzą, że jednocześnie tak wielkim synem Rzeczypospolitej, oraz pogromcą Moskwy. Zaś z drugiej strony takie spojrzeń wstecz pouczy polskie społeczeństwo o tem, że czas już zerwać z pozostałymi z czasów zaboborów pojęciem, że Cerkiew jest synonimem rosyjskości. Spadek tej ostatniej, pozostawiony przez carskie rządy tem łatwiej będzie wyeliminować jeśli całe społeczeństwo należycie będzie fałszywości poglądu z czasów nie woli, świadome. Takie właśnie jest wielostronne znaczenie obchodu uczczenia pamięci Konstantego Ostrogskiego. Jeśli więc właściwą datę prze gapiłmy, trzeba uczynić to możliwie najrychlej. Obchód powinien być jak najszerszy, zaś jego komitet niezamykać się w Wilnie, ale rozszerzyć na całą Rzplita, jednocząc w uczczeniu jej wielkiego syna i obrońcy, jednak wszystkich, bez różnicy wyznania i narodowości.

S. Z. Kl.

WARSZAWA
HOTEL CONTINENTAL
POKOJE OD 4 ZŁOTYCH
ul. Marszałkowska 84
tel. 9-58-44
2 minuty od Dworca Głównego

Polsko-gdańskie rokowania kontygentowe.

GDANSK. (Pat). Polsko - gdańskie rokowania kontygentowe, prowadzone w podkomisjach, celem ustalenia zniżonych kwot t. zw. kontygentów gdańskich, zostały zakończone. Poszczególne pozycje, z wyjątkiem kilku,

Amb. Patek jednym z twórców porozumienia sowiecko-amerykańskiego.

PARYŻ. (Pat). Agencja Havasa, przytaczając głosy prasy polskiej o bliskim uznaniu Sowietów przez Stany Zjednoczone, donosi, że ambasador Patek w okresie swego urzędowania na stanowisku posła Rzeczypospolitej w Moskwie był jednym z głównych twórców porozumienia sowiecko - amerykańskiego.

W Ameryce.

PARYŻ. (Pat). Agencja Havasa donosi z Nowego Yorku że w związku z rozmowami jakie odbędą się między Litwinowem a Rooseveltem, przemysł i banki amerykańskie liczą się z możliwością poważnych obrotów z Rosją. Od kilku tygodni banki przyjmują zamówienia na Amorg, a nawet godzą

się na udzielanie kredytów Amorgowi, czego dotychczas odmawiali. Mo wi się również, że rząd federalny go tów jest przyznać Sowietom duże kredyty oraz udzielić gwarancji na kredyty towarowe dla Sowietów. Najwięcej zyskają na podjęciu stosunków z Sowietami fabryki maszyn.

Pan premier Jędrzejewicz.



Pan Prezes Rady Ministrów i Minister W. R. i O. P. Janusz Jędrzejewicz w szkicu portretowym przedwcześnie zmarłego, wybitnego malarza Henryka Grombeckiego.

portretowym przedwcześnie zmarłego, wybitnego malarza Henryka Grombeckiego.

Zamach na konsula sowieckiego we Lwowie.

Jeden urzędnik zabity, drugi ranny. Zamachu dokonano na rozkaz O.N.U.

LWÓW. (Pat). Dzisiaj około godziny 11 zgłosił się na audjencję do konsultatu sowieckiego jakiś osobnik, który po 15 minutowym oczekiwaniu wezwany został z poczekalni do pokoju, w którym urzędował naczelnik kancelarii konsultatu Aleksander Majłow.

Petenta wprowadził do kancelarii kurjer konsultatu. W momencie, gdy Majłow zapytał owego osobnika o powód żądanej audjencji u konsula, nieznajomy wyjął rewolwer i dał do Majłowa 2 strzały, zabijając go na miejscu.

Na odgłos strzałów z sąsiedniego pokoju wybiegł drugi funkcjonariusz konsultatu Iwan Dżugaj, do którego zamachowiec również strzelił, raniąc go w obie ręce. Rany Dżugaja są stosunkowo lekkie, tak że opatrzone przez lekarza, pozostał w leczeniu do mowem.

Na odgłos strzałów z hallu nadbiegł odźwierny Gabriel Mandziej, do którego zamachowiec również strzelił nie trafiając jednak. Kula wybiła szybę, Mandziej podniósł alarm, chroniąc się równocześnie do piwnicy.

Bawiały w tym czasie na górze w swym gabinecie wiekonsul sowiecki, otworzyłszy okno, wezwał pomocy pełniącego na ulicy służbę posterun

kowego policyj państwowej, który jednak nie mógł dostać się do budynku konsultatu, ponieważ drzwi były od wewnątrz zamknięte, a okna na parterze są zakratowane. Zaalarmowana jednocześnie policja, przybyła na miejsce i wówczas na wkręcenie konsula, wszedł przez okno pierwszego piętra aspirant policji Bartuzel w raz z posterunkowym Trzemałskim, poczem oboydwa weszli do hallu i rozbroili sprawcę zamachu, wołając doń „Policja ręce do góry”. Zamachowiec podniósł ręce i oddał broń. Zapytany o nazwisko, podał je, dodając, że jest członkiem OUN. i zamach wykonał z rozkazu tej organizacji. Bezospretnie po wypadku odwieziono sprawcę do Wydziału Śledczego, gdzie rozpoczęto przesłuchiwanie. Do konsultatu przybyli Starosta Grodzki dr. Klimow, przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Wagner, którzy wyrazili konsulo wi ubolewanie z powodu tragicznego zajścia. Niebawem przybyli również zawiadomieni o wypadku przedstawiciele prokuratury i sądownictwa śledczego.

LWÓW. (Pat). W sobotę o godz. 14 wicewojewoda lwowski Sochański w towarzystwie naczelnika wydziału bezpieczeństwa plk. Starzyńskiego złożył wizytę w konsulacie sowieckim i wyraził konsulowi ubolewanie z powodu dzisiejszych zajść w konsulacie.

Majłow był woźnym.

LWÓW. (Pat). Jak się okazuje za mordowany Aleksander Majłow był woźnym konsultatu sowieckiego we Lwowie, a nie urzędnikiem.

Nota niemiecka w sprawie wystąpienia z L. N. i międzynarodowej organizacji pracy.

GENEWA. (Pat). Konsul niemiecki w Genewie Krauel zgłosił się dziś do sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola i wręczył mu notę rządu niemieckiego notyfikującą wystąpienie Niemiec z Ligi. Nota ma treść następującą:

Imieniem rządu niemieckiego mam

Uroczystości w Katowicach Poświęcenie zakładów technicznych.

KATOWICE. (Pat). Dzisiaj o godzinie 9 min. 30 odbyła się uroczystość poświęcenia gmachu śląskich technicznych zakładów naukowych w Katowicach.

W uroczystości wzięli udział: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz, ministrowie: przemysłu i handlu Zarzycki, komunikacji inż. Błukiewicz, wojewoda śląski Dr. Grażyński, wicewojewoda Dr. Saloni, marszałek Sejmu Śląskiego Wolny, ks. biskup Adamski, d-ca dywizji gen. Żojak, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, sfer przemysłowych i t. d.

Wzdłuż ulic, którymi przejeżdżał Pan Prezydent Rzeczypospolitej, ustały się szpalery młodzieży szkolnej i harcerskiej. Przed wejściem do gmachu ustawili się kompania PW, uczniowie śląskich zakładów naukowych. W chwili przyjazdu Pana Prezydenta, na którego oczekiwali zebrani przedstawiciele władz państwowych i kościelnych, orkiestra policyjna odegrała Hymn Państwowy. U wejścia do gmachu powitał gości dyrektor Zakładów Państwowych inż. Bogdanowicz. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Adamski, poczem przemówienie wygłosił wojewoda dr. Grażyński, podkreślając wielkie znaczenie, jakie dla szkolnictwa zawodowego, nie tylko w Śląsku, ale i całej Polsce, będą miały Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe.

Wojewoda Grażyński przedstawił Panu Prezydentowi uchwale Rady Wojewódzkiej z dnia 20 bm., zawierającą prośbę o zezwolenie na nazwanie zakładów Jego Imieniem. Przemówienie swe zakończył wojewoda okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta Mościckiego.

Po uroczystości Pan Prezydent w towarzystwie Premiera i ministrów zwiedził bibliotekę i gabinety naukowe zakładów oprowadzany przez dyrektora Bogdanowicza.

Paets premierem nowego gabinetu w Estonji.

TALLIN. (Pat). Na czele nowego gabinetu stanął jako premier Paets. Nowy rząd ma zadanie przeprowadzić projektów zapewniających realizację nowej konstytucji. Parlament uchwalił wotum zaufania nowemu rządowi 49 głosami przeciwko 38.

Laureat Nobla.

STOKHOLM. (Pat). Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny przyznana została amerykańskiemu lekarzowi Tomaszowi Hunt - Morganowi z uniwersytetu w Pasadena w Kalifornii.

Kto wygrał?

WARSZAWA. (Pat). — W 3 dniu ciągnienia I klasy 28 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej padły 2 wygrane po 10.000 złotych na Nr. Nr. 45733, 100646, po 5.000 złotych wygrały Nr. Nr. 131672, oraz 153957.

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce jest
Centralna Kasa Spółek Rolniczych
Istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzeczypospolitej.
C. KASA daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE; zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego.
SKŁADAJĄC SWE OSZCZĘDNOŚCI W CENTRALNEJ KASIE OTRZYMUJEMY NIETYLKO KORZYŚĆ DLA SIEBIE, ALE SŁUŻYMY TAKŻE I SPRAWIE PUBLICZNEJ.
OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE!
WILNO, MICKIEWICZA 28, TEL. 13-65.

Dr. Krzemiański
Choroby wewnętrzne, spec. **Żółdka i jelli** przyjmuje od 12—2 i 4—6
Wilno, Kwiatowa 7, tel. 14-25

Znowu odroczenie konferencji rozbrojeniowej?

PARYŻ. (Pat). W związku z konferencją jaką ambasador angielski lord Tyrrell odbył z Pauliem-Boncurem w sprawie prac komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, prasa uważa kontynuowanie obrad genewskich za niecelowe, dopóki Niemcy ostatecznie nie sprzecyżują swego stanowiska. Nastąpi to po 12 listopada, po wyborach do Reichstagu. W związku

z tem kursują wiadomości o ponownym odroczeniu prac konferencji rozbrojeniowej. Lord Tyrrell — jak donosi „Le Journal” — miał zapoznać Paul-Boncure’a ze stanowiskiem gabinetu angielskiego. Ze swej strony minister zakomunikował życzenie rządu angielskiego, aby wyznaczone na dzień 26 bm. posiedzenie prezydium konferencji rozbrojeniowej odbyło się

Poświęcenie zapory wodnej w Wapnicy.

KATOWICE. (Pat). — W sobotę o godz. 14.15 p. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera Jędrzejewicza, ministrów Zarzyckiego i Borkowicza, wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego wyjechał do Bielska celem wzięcia udziału w uroczystym poświęceniu nowozbudowanej zapory wodnej w Wapnicy.

W związku z przyjazdem Prezydenta miasto Bielskie przybrało wygląd uroczysty. — Domy przybrano flagami o barwach narodowych. Na ul. 3 Maja wzniesiono bramę triumfalną. Wzdłuż ulic ustawili się szpalery młodzieży szkolnej, harcerzy, Strzelca, PW, Straży Ogniowej i tłumy publiczności, witając przejeżdżającego Prezydenta i członków rządu entuzjastycznymi okrzykami.

Do Pana Prezydenta zwrócił się burmistrz Bielska dr. Kubiela, prosząc o zwołanie, w myśl uchwały rady miejskiej, nazwania zapory imieniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Złożył ks. biskup Adamski doskonałe poświęcenie zapory, poczem Prezydent wraz z otoczeniem zwiędził szczegółowo urządzoną zaporę.

Po krótkim pobytku w Wapnicy p. Prezydent, żegnany owacyjnie, odjechał do Katowic.

Niemcy pragną zlikwidować zatarg prasowy z Sowietami.

MOSKWA. (Pat). Według wiadomości z Berlina, rząd niemiecki poczynił kroki celem zlikwidowania zatargu prasowego niemiecko - sowieckiego. Rząd niemiecki gotów jest podobno udzielić dziennikarzom sowieckim satysfakcji i dać wszelkie gwarancje równorzędności ich traktowania z innymi dziennikarzami zagranicznymi. Propozycje Niemiec najął być zba-

daje przez stronę sowiecką, która jak się zdaje nie zamierza w tej sprawie stać nowiska nieprzychylnego. Należy zatem oczekiwać powrotu dziennikarzy sowieckich do Niemiec i dziennikarzy niemieckich do ZSRR., zwłaszcza że rodziny wydalonych korespondentów niemieckich dotychczas nie opuściły Moskwy.

Już się rozpoczęło.

BERLIN. (Pat). Kampanja wyborcza w Niemczech rozpoczęła się w piątek wieczorem wielkim meetingiem w Pałacu Sportowym. Mowę wygłosił minister Goebbels. Meetingiem tym par-

tja narodowo - socjalistyczna zainicjowała masową propagandę na rzecz zagranicznej polityki rządu Hitlera, prowadzoną pod hasłem równości praw dla Niemiec.

KURACJA ZIOŁAMI

Magistra WOLSKIEGO

jednocy w sobie tradycję wieków i zdobyte wiedzy współczesnej.

STOSUJĄCE TYLKO:

PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY

woreczka żółciowego, kamicy żółciowej i żółtaczce. Ziola ze znak. „BIL-LOSA”, które zawierają egzotyczne rośliny Combretum i Boldo.

PRZY OTYŁOŚCI

na tle wadliwej przemiany materji. Ziola ze znak. „DEGROSA”, które zawierają fody organiczne w roślinie organicznej w roślinie Yuhanga i nie wymagają specjalnej diety.

PRZY BEZSENNOŚCI

nerwicy serca i zaburzeniach układu nerwowego Ziola ze znak. „PASIVE-ROSA”, które zawierają kwiat Meki Pańskiej (Passiflora).

PRZY KASZLU

zaflegmieniu, ciężkości i duszności w piersiach i wszelkich cierpieniach płuc

Ziola ze znak. „PULMOSA”, które zawierają Schin. Schen niezmienne rzadką roślinę chińską.

PRZY OBSTRUKCJI CHRONICZNEJ,

zaburzeniach żółdowo-kiszczowych i do uregulowania trawienia Ziola ze znak. „GASTROSA”.

PRZY CIERPIENIACH NEREK,

PECHERZA, miedniczek nerkowych i wszelkich dolegliwości dróg moczowych Ziola ze znak. „UROSA”, które zawierają roślinę indyjską Ortosiphon.

PRZY ARTRETYZMIE,

REUMATYZMIE i bólach ischiassu Ziola ze znak. „Reumosa”, które zawierają roślinę Schin. Schen.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych lub w wytwórni.

Magister WOLSKI — Warszawa, Złota 14.

Objaśniające broszury wysyła bezpłatnie wytwórnia.

Odsłonięcie pomnika marsz. Piłsudskiego w Mostach Wielkich.

MOSTY WIELKIE. (Pat). W dniu 21 bm. w Mostach Wielkich odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego, ufundowanego ze składek oficerów i szeregowych szkoły policyjnej. U wejścia do miasta ustawiono bramę triumfalną, przy której komendant szkoły podinspektor P. P. Góttas oraz przedstawiciele miejscowych władz i społeczeństwa witali przybywających wiceministrów spraw wewnętrznych Karska, wiceministrów komunikacji Czapskiego, wiceministrów Sejmiku Polakowicza, wiceministrów Senatu Boguckiego, głównego komendanta Policji Państwowej Jagrym - Maleszewskiego, wojewodę lwowskiego Belinę - Prażmowskiego, dowódcę OK. 6 gen. Popowicza i wielu in. Przybyli również wyżsi oficerowie P. P. z Warszawy, komendanci wojewódzcy P. P. z całej Polski, delegacje pułków lwowskich i t. d.

Po powitaniu goście udali się na boisko szkoły, gdzie w czworobokach

ustawione były 3 baony szkoły P. P., szwadron honorowy strzelców konnych, bateria 13 DAK., kompania honorowa PW. i Zw. Strzeleckiego z Żółkwi, delegacje związków i stowarzyszeń społecznych z Mostów Wielkich i Żółkwi oraz młodzież szkolna.

Wiceminister Karska dokonał przeglądu zgromadzonych oddziałów. Po mszy polowej na boisku udano się do głównej bramy szkoły, gdzie znajdują się pomnik. Aktu odsłonięcia pomnika dokonał wiceminister Karska. Pomnik, dłuta artysty-rzeźbiarza Miśkowskiego, wyobraża wykonane z brązu popiersie Marszałka Piłsudskiego, umieszczone na wysokim cokole granitowym. Na dole widnieje napis: „Pierwszemu Marszałkowi Polski, Wskazującemu Własność Narodu, Józefowi Piłsudskiemu — Szkoła Policji Państwowej 1933”.

Po odsłonięciu wicemarszałek Polakowicz złożył u stóp pomnika wieńiec w imieniu marszałka Sejmu. Na zakończenie odbyła się defilada.

PRAWDZIWIE
ZDROWE
PIĘKNE
TANIE

Drzewka i krzewy owocowe
parkowe
alejowe

szkolki Godzisz
POLECAJĄ: majatku

NA OJCZYZNY ŁONO.

(Wspomnienia z Butyrek).

W piątkowych dziennikach wileńskich przeczytałem o wymianie więźniów politycznych między Litwą a Sowietami. Rzućmy się chętnie na notatkę dziennikarską: jakie nazwiska? Czy są znajomi?

Znajomi! prawie wszystkie wymienieni — moi znajomi z więzienia Butyrskiego. Jako przybyli wcześniej ze Z. S. R. R. pragnę w niniejszym artykule powitać ofiary teroru bolszewickiego i podzielić się z czytelnikami wrażeniami swymi z pobytu w Butyrkach, które były moim ostatnim etapem przebywania w zamkach sowieckich.

Od 17 lipca siedziałem w celi t. zw. „piersyjnej”, t. j. przeznaczanej dla więźniów, którzy przebywają tutaj czasowo, będąc przeznaczeni do dalszej podróży. Tutaj przybywali więźniowie ze „śledczych” kurytarzy i tutaj, zaraz po ich przybyciu ogłaszano wyrok: przeważnie zesłanie do obozów koncentracyjnych na różne terminy.

Skład więźniów ciągle się zmieniał. Dziś jednych brano na etap, jutro przybywali nowi, wciąż płynąca fala żyć ludzkich, rozpacz, nieznanego niku tragedji.

Gros tych nieszczęśliwych stanowili chłopcy, uciekinierzy z dalekiego wygnania, dokąd ich zesłano jako

„kulaków lub podkulaczników” (bo są i tacy!). Przebieżeli się oni jakotaki szczęśliwie do Moskwy, bądź piechotą, bądź pociągami towarowymi „na gapę”, lecz tutaj, na dworcu kolejowym w czerwonej stolicy, czujne oko agentów G. P. U. ich wykrywało, oddając w ręce swoich organów śledczych. Czekała ich za ucieczkę kara zamykania w obozie na 3 lata.

Oko, przyzwyczajone już do tego humu wynędzniałych, wygłodzonych, obszarpanych postaci, z łatwością na tem tle odróżniało ludzi, których losy były odmienne od ich losów.

Pewnego dnia, w końcu lipca, drzwi celi się otworzyły i wpuszczono trzy młode postacie, niepodobne do uciekinierskiej masy „chleborobów”. Z ciekawością im się przyglądałem, tem bardziej, iż jeden z nich był w szarym sowieckim „buszłacie” — stroju katorżnym. Wreszcie zbliżyłem się do nowoprzybyłych, zwracając się do człowieka w „buszłacie”:

— Przeczaj, towarzyszu, czy nie z obozu sołowieckiego jesteście?

Okazało się, iż tak jest istotnie. Indagowany przeze mnie „towarzysz” był to ksiądz Augustyn Franckiewicz. Dwaj inni zaś ks. Michał Bagienis i ks. Witold Paszkiewicz. Wywieziono ich z obozu, również jak i mnie, nagle, niespodzianie, z takim pospiechem, iż

Paszkiewicz i Franckiewicz, przewożeni do wyspy Sołowieckiej na aeroplanie, gdyż tego dnia nie było statku. Ks. Bagienis zaś wzięto z obozu w Kiemi (na łądzie). Zaczęliśmy snuć przypuszczenia co do przyczyn naszego osadzenia w więzieniu Butyrskim. Ponieważ wszelkie domysły po głębszym rozważeniu okazały się bezpodstawne, ostatecznie ustaliliśmy u nas przypuszczenie, że gotują nas na wymianę.

Najbardziej optymistycznie był nastrojony ks. Paszkiewicz, upewniając mnie, iż „intuicja go nigdy nie zawodzi”, a w danym wypadku intuicja mówi mu, że będziemy wymienieni.

Lecz w tej chwili odezwał się ks. Bagienis. Zaznaczył, iż istotnie przypuszczenie co do wymiany ma pewne podstawy, gdyż wie, że krewani jego w Litwie robią o to starania.

W Litwie! Byłem skonstronowany. Ja bowiem, jeżeliby miałem oczekiwać wymiany, to tylko ze strony polskiej. Sprawa znów się staje niejasna. Znowu przypuszczenia pełne pesymizmu, jako to: wytoczenie nowej sprawy, przeniesienie do innego obozu i t. p.

Pamiętam, gdyśmy zmęczeni różnymi dociekaniem o naszym przyszłym losie staliśmy przy kracie okiennej, poglądając na rosnące na podwórzu więziennym suchotnicze toполе, przyszły mi na myśl słowa wiesz: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Czesłochowy”.

ON WAM ŚWIATŁO ZASŁANIA



Nie wiercie jego kłamstwom o „tanioci” prądów żarówek.

Twierdzi on, że oszczędzacie kupując tak zw. „tanie” żarówki, gdy w rzeczywistości marnujecie na Wam prąd i kradnie połowę światła. Nazywał siebie oszczędnym i takim znowu nie nadziedziczył. Próby fotometru nie mógł jednak wytrzymać. Fotometr zdemontował on jako przodkującą i wykoł jak wielkie marnotrawstwo kryje się za tego posoczną taniocią. Fotometr stwierdził, że żarówka Philipsa dała Wam pełnię światła i pełną wartość za Wasze pieniądze.

Fotometr sprawdza zużycie prądu każdej żarówki i mierzy jej rzeczywistą wydajność światła. Posiada on kamerkę fotoelektryczną i jest przeznaczony do porównania zużycia prądu i wydajności światła dwóch dowolnych żarówek.

ŻARÓWKI PHILIPSA
CHRONIA WASZE OCZY — DRAJĄ O WASZĄ KIESZĘ

Kto podpalił Reichstag?

Notoryczny przestępca — świadkiem.

kim byli dwaj osobnicy, z którymi oskarżony dzień po dniu. Okazuje się, że nie wiadomo, się tam zapoznał.

Dymitrow wskazuje, że charakterystyczne jest dla metod dochodzących, że cała uwaga skierowana została na pobyt van der Leubbe go w dzielnicy komunistycznej Nuekocla, natomiast zbagatelizowano jego pobyt w Hennigsdorff.

Złożył zeznaje świadek oskarżenia Hintze, przestępca, karany kilkakrotnie więzieniem za oszustwa przeważny „Hintze — szwindlarz”. Był on obecny na zebraniu komunistycznym, na którym spotkał się z van der Leubbe hem. Hintze prowokował wówczas napad na urząd opieki społecznej. Obecnie przynajmniej się, że o przygotowywaniu do napadu zawiadomil policję. Na zebraniu miłano wspominać nazwisko Torgleria, w związku z organizacją „Czerwonej Pomocy”, która miała dostarczyć soli na zebranie.

Dymitrow wskazuje na fakt, że uznano za właściwe dla poparcia oskarżenia powołanie nowego świadka, notorycznego przestępcę,

który jeszcze siedzi w więzieniu. Zapytano on świadka, czy świadek należy do partii lub organizacji lewicowej. — Hintze odpowiedział, że nie należy do partii i przeistaczał się organizmowi lewicowemu.

Po tych zeznaniach 2 policjantów odprowadza świadka w kajdankach do więzienia.

Następnie zeznaje komisarz Heissig, który przeprowadzał badania w Holandii. Heissig stwierdza, że w swym pierwotnym zeznaniu odnośnie rzekomego dziennika van der Leubbe go, nie dał się natomiast ustalić skąd otrzymał ten dziennik, ogłoszony w t. zw. „Czerwonej Księdze”. Dymitrow z uwagi na obecną małowartość van der Leubbe go zwraca się do świadka, aby pod przysięgą stwierdził, że van der Leubbe sam poczynił zeznania, które posłużyły za podstawę do aktu oskarżenia. Okazuje się przytem, że początkowo porozumiewano się z oskarżonym bez tłumacza, którego śledzieli dopiero w końcu.

Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się po niedziale.

W drodze powrotnej do Warszawy.

BUKARESZT. (Pat). — Eskadra samolotów polskich wystartowała do Warszawy o godz. 14. Po drodze samoloty zatrzymały się w Jassach.

o godz. 14. Po drodze samoloty zatrzymały się w Jassach.

Pożar fabryki gazoliny w Borysławiu.

BORYSLAW. (Pat). — W sobotę o godz. 11 wybuchł w niewiadomych przyczynach pożar w fabryce gazoliny pod firmą „Gazolina” w Borysławiu. Płonął obłaj warsztaty, kancelarie i dom mieszkalny. O g. 11.30 nastąpił wybuch w magazynie. Pożar po południu rozszerza się dalej. Akcja ratunkowa w toku.

BORYSLAW. (Pat). — Pożar w zakładach f-my „Gazolina” zniszczył magazyny, warsztaty, kancelarie i dom mieszkalny. — Straty wynoszą kilkanaście tysięcy zł. Skut-

kiem pożaru został przerwany główny kabel telefoniczny, wobec czego komunikacja telefoniczna ze wschodnią częścią Tustomowie i Truskawcem została przerwana. Pożar zlokalizowano w godzinach popołudniowych. — Przyczyna dotychczas nie ustalona. Dochodzenie w toku.

Tea Best Shanghai
HERBATA KAWA
KAKAO CZEKOLADA
Skład główny:
Warszawa, Elektoralna 28, tel. 728-95
Świeże zbiory i wysoka jakość.
Artykuły nasze są rozpoznawalne w całej Polsce
Dla hurtu — duży rabat.

SŁUCHOWISKO

Samice i piłkarsze.

Galopująca republika Hiszpanji żyje w ekstazie pierwszych miodowych porównań nych lat. Od czasu do czasu przychodzi na świat nowy rezultat obalenia dynastji, nowe dziecko późnej wolności. Ostatnio w Hiszpanji przyznano prawa wyborcze kobietom. W nowych wyborach do koryzów weźmie udział każda pełnoletnia i każda pełnoletnia Dulcinea.

Złotliwi poligloty twierdzą, że kobiety hiszpańskie są bardzo głupie. Aristokratki i plutokratki przed rewolucją jeździły wylornem limuzynami, jadły owoce na stołcu, zajmowały się wspomnianiem przygód i literaturą najniższą. Dziewczęta z ludu nakładały mantyle i przez brudne koronkowe firanki patrzyły z zakratowanego okna wypatrywały dzielnych caballero. Wszystkie jednak bez względu na przynależność klasową i z rygorystyczną odznaczają się niskim czołem i niewysoką inteligencją.

Mimo to właśnie teraz kiedy Niemki są pozbawione posad, Amerykanki nawracają do czerowania skarpetek i nabijania jednak do starczającym im 10 dolarów miesięcznie na drobne wydatki yankesom — Hiszpanki awansowały na istoty pełno — ludzkie w znaczeniu politycznym.

Radość wielką panuje na wszystkich dziedzinach Sewilli i Madrytu, radują się Kastylianki i radują Aragonki, wezmą udział w walce, o ustrój Hiszpanji. A chociaż mężczyźni nie zawsze są tego samego zdania co kobiety — jeżeli zdanie o Hiszpanji to tam stało samce zdanie aietko przekrzywane, ale i przeważone. Okazuje się bowiem, wedle statystyk, że kobiet na półwyspie Pireńskim jest nieporównanie więcej, niż osobników płci męskiej.

Popłoch padł na komitety centralne stronnictw politycznych. Andaluzjskie kobiety decydują o obliczu politycznym kraju ich mężów i braci. Stanowiącą tak wyraźną przewagę, że zdanie ich rozstrzyga nieapewno o zwycięstwie szczególnej partji.

W sekretariatach partyjnych wra praca nad obmyśleniem nowych metod agitacyjnych, metod któreby uderzyły przekonywująco w ukryte pod czepkami ciemniaczką właściwość oczu płomiennych.

Najwięksi pesymści obawiają się tylko jednego: że kobiety zmówią się między sobą i wystawiają własną listę. „Blok zorganizowanych samiec” miałby wszelkie szanse na to, by zwyciężyć w wyborach, a potem parlament cały zamienić w jedno kooedukacyjne piekło. Proszę sobie tylko wyobrazić ewentualny ten wrzask, pisk i atmosferę...

Inaczej optymiści, ci nie tracą głowy. Wierzą że jednak zwycięży tym razem zdrowy rozsądek w kobiecie i jak przystało zagłosuje na mężczyznę. Oczywiście każdy przy puszcza, że zagłosuje właśnie na niego.

Największym optymistą jest prezydent z morra. Wierzy w szczęśliwy feltyś swego nazwiska. Słabo wykształcone Karmeny, dowiedziawszy się, że można głosować na Zamora, napewno nawet nie pomyślały o tem żeby to mógł być ktoś inny niż ich bohater, sen i ideał: najznakomitszy piłkarz hiszpański, wspaniały bramkarz, torreador boiska futbolowego — as i dżwigar reprezentacyjnej drużyny sportowej.

I będą głosowały na niego. tuz.

czy wiecie?
MESOLAMENT
KOI I USUWA BOLE REUMATYCZNE
JEDNODZIOWE WCIERANIE PRZYNOSI ULGĘ

GIEŁDA WARSZAWSKA.
WARSZAWA. (PAT). — DEWIZY: Nowy York 6.30 — 6.28 — 6.32 — 6.26. Paryż 34.97 — 34.79. Szwajcaria 173.13 — 172.27. Włochy 47.18 — 46.72. Berlin w obr. przyw. 212.80.
AKCJE: Bank Polski 80 — 80.25.

A. i M. Kwaśniewskich
począta Sobolew
woj. Lubelskiej, tel.
18 P. K. O. 9979,
Warszawa, Al. Je-
rozolimskie Nr. 24,
telefon 425-33.

Cenniki na sezon
jesienny na żądanie
gratis i franko
Ceny znaczne
zniżone

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

POLECAJĄ: majatku

oraz RÓŻNE

owocowe parkowe alejowe

szkolki Godzisz

Od Udręczeń do Zdrowia

poprzez

Togal

Togal działa szybko przy:

Bólach reumatycznych | Podagrze | Migrenie, Neuralgii | Bólach i rwaniu w stawach | Grypie | przeziębieniu

Togal uśmierza ból i przynosi ulgę, nie wywierając żadnego ubecznego, ujemnego wpływu na serce i żołądek.

Już od przeszło lat 15-tych z powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tysiące udręczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu.

Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego i dlatego w przypadku zwalczania te niedomagania.

Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze i zakupcie natychmiast w najbliższej aptece Togal. Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Cena zł. 2.—, Nr. Reg. 1364.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Sprawy drogowe na Wileńszczyźnie.

KTO FINANSUJE TEGOROCZNE ROBOTY?

W bieżącym roku na terenie województwa wileńskiego wykonano już robót drogowych na znaczną sumę. Wielkie koszty pociągają za sobą także trwające obecnie prace. Skąd więc czerpane są środki na te roboty, skoro, jak pisaliśmy w swoim czasie, Fundusz Drogowy nie zaopatrzyl tegorocznego budżetu Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego w dostateczne sumy?

Roboty tegoroczne w znacznej ich części finansuje Fundusz Pracy przez udzielanie niskoprocentowanych pożyczek zwrotnych w ciągu 10 lat. Przy robotach są także zatrudniane przez Fundusz Pracy liczne rzemieślnicy i robotnicy z Wilna.

Niezależnie od tego wykorzystywane są, w myśl § 27 ustawy o Funduszu Pracy, zaległe podatki — nie tylko samorządowe, lecz i państwowe.

PLAN ROBÓT NA ROK PRZYSZŁY. Niezależnie od robót, będących w roku, władze powiatowe rozpoczęły

już prace nad układaniem programu drogowego na rok przyszły.

Osiem powiatów zgłosiło już do Wydz. Kom.-Bud. zamiar budowy w przyszłym roku nowych dróg. Uzgodnione projekty obejmują przeszło 100 klm. dróg wojewódzkich i powiatowych, nie wliczając w to dróg gminnych.

Powiaty zobowiązują się drogą świadczeń w naturze i drogą wykozystania zaległych podatków państwowych i samorządowych dostarczyć materiał do budowy dróg na 470 tys. złotych.

Koszt projektowanych robót wynosi jednakże znacznie większą sumę, bo sięga — 1.100.000 złotych. Brakującą sumę powiaty chcą uzyskać w formie pożyczki względnie dotacji z Funduszu Pracy.

Należy przypuszczać, że Fundusz Pracy, wspierający, jak dotychczas, bardzo skutecznie roboty drogowe na Wileńszczyźnie, uwzględni staranie powiatów i umożliwi przeprowadzenie planu budowy nowych dróg, tak potrzebnych dla rozwoju gospodarczego Wileńszczyzny. (h).

Domorosły Kürten.

Napady na samotne dziewczyny.

Do posterunku P. P. w Zalesinie doniesiono, iż koło wsi Turce i Lisowce ukazał się jakiś niebezpieczny osobnik, który rzucił się przeważnie na bezbronne niewiasty z zamiarem uduśnięcia. Policja zarządziła obserwację dróg koło tych wsi. Wczoraj wieczorem koło Lisowca posterunkowy K. Jasiński zauważył podejrzany osobnik, który szedł za pewną młodą dziewczyną. Koło lasu osobnik rzucił się na dziewczynę i pocałował ją.

Na krzyk dziewczyny pośpieszył posterunkowy i nieznajomego po dłuższym samotaniu się zatrzymał. Osobnikiem tym okazał się Jan Kozioł, że wsi Turce, który chorując na pomieszczenie zmysłów od czasu gdy żona jego Domnika usiłowała go otruci, a następnie sama pozbawiła się życia, napadał na kobiety i usiłuje je uduśnić. Chorego Kozia skierowano do szpitala do Wilna. (e).

Niesamowita zemsta odtraconego parobka.

Utopił swoją ukochaną w balji.

Pod silnym wrażeniem życia mieszkający wsi Lubień koło Drusienik z powodu niesamowitej zemsty popełnionej na 18-letniej Jadwidzie Jesionównie. Jesionówna kołhał 20-letni parobek St. Kejrys, za którego ojciec Jadwigi nie chciał ją wydać. Mimo to młodzi kołhali się. Ostatnio miłość ta oziębiła się z powodu ukazania się na arenie 22-letniego Franciszka Łukaszczyka, który zdołał dość szybko pozyskać sympatię młodej dziewczyny. Ponieważ Jesionówna poczuła słońcie od

Kejrysa, ten zaprzysiął zemstę. Odnagłał Kejrys napadł na drodze Łukaszczyka i ciężko go zranił po czym przybiegł do domu Jesionówny i widząc ją piorała białe rzucał się na nią i pocałował. Kiedy, a gdy dziewczyna poczuła wyzwać pomocy Kejrys chwycił głowę dziewczyny, wsadził do balji i dotąd trzymał w wodzie, zanim Jesionówna nie udusiła się. Po dokonaniu tej okropnej zbrodni Kejrys ukrył się. Przypuszczają, iż zbiegł zagranicę.

Święciany.

POWSTANIE KOŁA POWIATOWEGO ŻYDOWSKIEGO KLUBU MYŚLI PAŃSTWOWEJ.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Święcicach konstytuujące zebranie Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej z udziałem przedstawicieli Egzekutywy Wojewódzkiej p. A. Kasztalskiego.

Na zebraniu, któremu przewodniczył p. inż. Naum Gordon, byli obecni prezes Rady Powiatowej BBWR, inż. Balun, prezes Koła Miejskiego BBWR, sekretarz Rady Powiatowej p. Wojciech, poseł Krasiński, burmistrz miasta prezes Gminy Żydowskiej, radni miasta i inni.

po referacie p. A. Kasztalskiego oraz dyskusji, w której zabierali głos pp. Krasiński, inż. Naum Gordon, H. Rozyński i in. uchwalono założenie Koła Powiatowego oraz wybrano zarząd w następującym składzie: pp. rabin M. Łuski — prezes, inż. Naum Gordon — wiceprezes, H. Rozyński — sekretarz, B. Brumberg — skarbnik, I. Lewin, E. Goldstein i J. Szpieł — członkowie zarządu. Zastępcy — pp. D. Ginzburg i O. Solomak — Komisja Rewizyjna: pp. H. Giliński, J. Szochor, Segal i M. Lewin.

Łcha „mordu rabunkowego” w gminie krasieńskiej.

Odnagłał donosił, iż policja znalazła wno w sordie wiadomości o krwawym na podzie rabunkowym i mordzie popełnionym w gminie krasieńskiej.

Jak się obecnie wyjasniło alarm ten był fałszywy i powstał naskutek świadomości fałszywego zameldowania złożonego przez niejakiego Kifalskiego na posterunku policji w Krasnem.

Jaki był powód symulacji nie zostało narazie wyjaśnione. Symulanta zatrzymano do czasu całkowitego wyjaśnienia całej sprawy. Jest to pierwsza tego rodzaju symulacja na naszych ziemiach. (e).

Odczyt Marszałka Raczkiewicza.

Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, przybyły wczoraj do Wilna, zgodził się łaskawie na prośbę J. M. Rektora Staniewicza wygłosić dziś, w niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 13 w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odczyt dla młodzieży akademickiej na temat: „Wrażenia z podróży do Ameryki Południowej”. Wstęp wolny dla wszystkich.

Dziś Zjazd Rady Powiatowej B.B.W.R. pow. wileńsko-trockiego w Wilnie.

W związku z zakończeniem reorganizacji Komitetów Gminnych i kół lokalnych BBWR na terenie powiatu wileńsko-trockiego w dniu dzisiejszym odbędzie się zjazd Rady Powiatowej, na którym m. in. dokonano zostanie wybór nowego prezydium Rady. Na zjeździe referat polityczno-gospodarczy wygłosi wiceprezes Rady Wojewódzkiej poseł Jan Tyszkiewicz, zaś sprawy organizacyjne omówi kierownik Sekretariatu Powiatowego p. Bolesław Polkowski.

Spodziewany jest również udział w obradach członków prezydium Rady Wojewódzkiej.

Nieodpowiedni teren na budowę pomnika Mickiewicza.

Przeprowadzone obecnie badania gruntu na ul. Mickiewicza w pobliżu ul. Wileńskiej w miejscu gdzie ma stanąć pomnik Adama Mickiewicza wykażą, iż teren dla założenia fundamentów pod budowę pomnika nie jest dobrze wybrany.

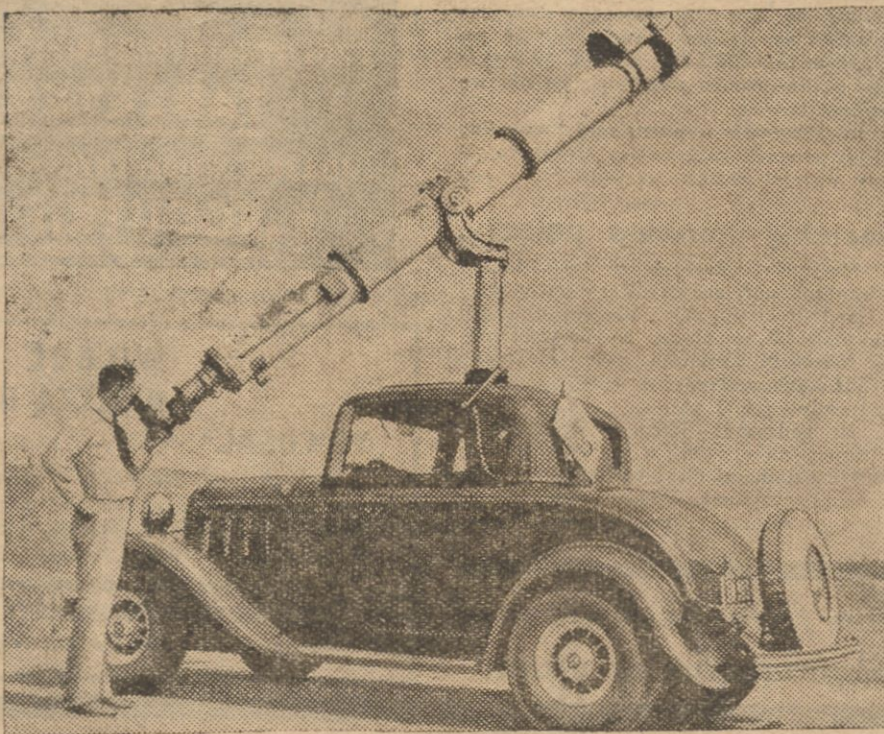
Na głębokości 6 metrów natrafiono na ziemię rozwodnioną, co nie wróży jej trwałości zakładanym fundamentom. W związku z tem w miejscu tem prawdopodobnie wbite zostaną specjalne pale, które zabezpieczą trwałość wznoszonego pomnika.

Podziękowanie Komisarza Gener. P. N.

Wojewódzki Pracowniczy Komitet Pożyczki Narodowej w Wilnie podaje do wiadomości Powiatowych Komitetów oraz wszystkich instytucji państwowych, samorządowych i prywatnych, jak również wszystkich zrzeszeń i związków, że w dniu 20 b. m. otrzymał pismo p. Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej, St. Starzyńskiego, wyrażające serdeczne podziękowanie dla wszystkich Komitetów Poż. Nar. oraz wszystkich dobrej woli pracowników, którzy w pracy propagandy Pożyczki Narodowej, uwieńczonej tak wielkim sukcesem, zechcieli wziąć czynny udział.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka” — Józefa — sprawia znakomitą ulgę. Zalecana przez lekarzy.

Ruchome obserwatorium.



Największy na świecie teleskop ruchomy posiada obserwatorium w Wittier, stan Kalifornii.

KURJER SPORTOWY

Niedziela w sporcie.

Mamy dzisiaj szereg ciekawych spotkań ligowych, a więc Cracovia walczy z Wisłą, ŁKS — Ruch, Garbaria — Czarni, Warszawianka — 22 p. p., a Warta walczy z niemiecką drużyną Blenweis.

BEZSENNOŚĆ wyniszcza organizm

i powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Sztuczne środki nasenne nie działają na dłuższą, a wywołują stopniowo i zanik wrażliwości nerwów.

Tylko ziola Magistra Wolskiego „Pasiverosa” zawierają Kwiat Meki Pańskiej (Passiflora) i idealnie łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histerie) oraz sprowadzają krzepki sen, identyczny ze snem naturalnym. Już po krótkim czasie stosowania cały system nerwowy powraca do stanu normalnego.

Ziola ze znak ochr. „Pasiverosa” Do nabycia w aptekach, drogeriach (składach aptecznych) lub w wytwórni: Magister Wolski Warszawa, Ziola 14. Objasniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

ZAMKNIĘCIE PRZYSTANI W. K. S. Dziś o godz. 12 na przystani W. K. S. Śmigły (Pogoń) odbędzie się uroczyste zamknięcie sezonu wioślarskie go.

Obecność członków pożądana. Goście mile widziani.

ZAWODY LUCZNE O MISTRZ. „CZARNEJ TRZYNASTKI”.

Przed kilku dniami odbyły się zawody luczne o mistrzostwo „Czarnej Trzynastki” Wł. Dzi. Harcerzy.



Popis szkoły tanecznej Rejzy Kapłan.

Kunst tańca i nauka rytmiki tak się od jakichś 20 lat rozwinęła i spopolitowała, że trudno zwrócić uwagę jakimś wybitnym pomysłem lub oryginalnym wykonaniem.

To też zespół, któryśmy ujrzeli w Lutni, nie różnił się od wielu innych i tańce nie przedstawiały żadnych rewelacji. Ale wykonane były dokładnie, z bardzo dobrzym wyczuciem rytmiki, skoordynowaniem ruchów rąk i nóg, harmonijnym poczuciem estetyki ruchów zespołowych.

Prócz wielce wprawnej i pełnej temperamentu mistrzyni, p. Rejzy, która odtańczyła bawurowo tancerz mimosy Toredora na tle zespołu, (b. dobry numer) oraz komiczną dziewczynę, czaradza pełnego ognia i charakterystyczne wesele żydowskie, gdzie jedną swoją osobą odmalowała każdy typ osobno, na wyróżnienie zasługuje p. Szerowna, słicznie zbudowana, bajecznie giętka i wykazująca dużą wprawę w ćwiczeniach akrobacyjnych oraz wdzięk w ruchu, a płynnego tańca, przez niej i mała Janinka Rozenberżanki (młutka Turek) zasługuje na pochwały.

Zespół wykazał duże poczucie harmonii w tańcu z szalami, grotesce, hiszpańskim oraz burzy. Naogół cokolwiek monotony był styl numerów, mimo zmian strojów i muzyki, a nawet ruchów, ale wszystko obracało się wciąż w kole wyginań rąk i nóg, wypowiadało się w ruchach krótkich, urwanych tempach, a płynnego tańca, przez którejś walczyka nie pokazano nam wcale. Sądymy jednak, że do całości wykształcenia tanecznego i takie stylowe tańce są potrzebne.

Na pochwałę zasługują sprawne ruchy nawet mniej zgrabnych uczennic, na których znać racjonalną kulturę mięśni i rytmiki. Publiczności było dużo. P. Rejzy-Kapłan i jedna z solistek otrzymały kosze kwiatów. Hro.

Czy jest Pani pewna, że pielegnuje zęby swe właściwie?

Ona może uśmiechać się do niego tak radośnie i bezrozko, gdyż wie, że białym, zdrowym, pięknym jej zębom najkrytyczniejsze spojrzenie nie zrzuci nie potrafi. Tę świadomość daje pasta Colgate. Pasta ta czyści zęby wzorowo, a to przecież jest jej głównym, jeśli nie jedynym zadaniem. Resztę prosimy pozostawić opiece dentysty, którego winna Pani odwiedzać dwa razy do roku. Pasta do zębów Colgate wnika w najdrobniejsze nawet szczeliny i szpary pomiędzy zębami i usuwa z nich wszelkie nieczystości. Będzie Pani dumna z nieskazitelnego białoswoich zębów, używając pasty Colgate. Aromatyczny jej smak sprawi, ponadto, że oddech Pani będzie stale świeży i czysty.

Wymawiać: Kolget

Colgate-Palmolive Sp. z o.o.

Amerykianie chcą budować hydroelektrownię pod Wilnem.

Pod powyższym tytułem ukazała się w ostatnim numerze „Przeglądu Gospodarczego” Ziemi Północno-Wschodniej” następująca ciekawa informacja:

Jak się dowiadujemy bawił w Wilnie przedstawiciel jednego z koncernów amerykańskich, zajmujących się specjalnie budową hydroelektrowni. Inżynier amerykański po szczegółowym zbadaniu, opracowaniu przez p. inż. Jensa planów przyszłej wielkiej hydroelektrowni pod Wilnem, oraz po zainicjowaniu się z sytuacją terenu pod Szyłanami, gdzie projektowane jest wybudowanie hydroelektrowni, wyraził zasadniczą zgodę na podjęcie odpowiednich w tym celu pertraktacji z miastem. Jak się dowiadujemy, Amerykanie po swej wycieczce do Szyłan odbyli konferencję z Prezydentem miasta p. d-rzem Małeszkim oraz p. inż. Jensem.

W związku z powyższym w najbliższych dniach przybędą do Wilna przedstawiciele wspomnianego koncernu amerykańskiego relem podjęcia wstępnych studiów terenowych oraz innych prac, związanych z budową wielkiej hydroelektrowni. O ile wszystko pójdzie dobrze zachodzi możliwość, iż oferta

na budowę wielkiej hydroelektrowni zostanie złożona przez koncern w najbliższych miesiącach, natomiast budowa zostałaby podjęta na wiosnę r. 1934.

Sprawa angażowania się Amerykanów w budowę hydroelektrowni ściśle się wiąże z obecną sytuacją ekonomiczną Stanów Zjednoczonych oraz ma związek z obserwowaną od pewnego czasu dosyć gwałtowną ucieczką kapitałów z tego państwa do Europy. Jak się dowiadujemy koncernowi amerykańskiemu chodzi w danym wypadku o lokalne źródła kapitałów, nie zaś o otrzymanie koncesji na eksploatację wybudowanej hydroelektrowni. Na takich m. in. warunkach koncern wybrał ostatnio wielką hydroelektrownię w Szwajcarii.

Zaznaczyć w końcu należy, iż przedstawieli amerykańscy, po szczegółowym zainicjowaniu się z projektem przyszłej hydroelektrowni, wyrazili swe zdanie, iż hydroelektrownia taka, nie tylko że przyczyni się do znacznego uprzemysłowienia m. Wilna oraz okolicy, lecz w pierwszym rzędzie będzie przynosiła poważne dochody miastu.

Podziękowanie.

Przeprowadzone w Wilnie w dniach 18 i 19 b. m. ćwiczenia biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej m. Wilna były, jak słusznie podkreśliła to prasa miejscowa, — swojego rodzaju egzaminem dla ludności miasta w dziedzinie należytego zrozumienia przez nią zarówno interesów ogólnopatriotycznych, jak i interesu własnego.

Jako kierownik tych ćwiczeń stwierdzam, że egzamin ten ludność naszego miasta złożyła z wynikiem nader korzystnym. Rezultat ten nie był bynajmniej dziełem przypadku, lecz głównie następstwem zharmonizowanej i rzetelnej współpracy społeczeństwa z miejscowymi władzami.

Doceniając doniosłą rolę społeczeństwa w odbytych ćwiczeniach, poczuwam się do obowiązku złożenia na wstępie **podziękowania** ludności m. Wilna za całkowite oddanie się sprawie, za okazaną karność obywatelską i podporządkowanie się wszystkim zarządzeniom władz. Gorąco dziękuję proszę wileńską, która nie szczędziła miejsca na swych łamach dla propagowania niezbędnej pomocy przy przygotowaniu się miasta do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, pouczała i informowała ludność o wszystkich posunięciach i zarządzeniach władz i przyczyniała się w wysokim stopniu do powodzenia sprawy. Specjalnie podziękować muszę wszystkim tym, którzy podczas ćwiczeń pełnili odpowiedzialność obywatelską i członków Straży Obywatelskiej i czuwali, łącznie z Policją Państwową, nad bezpieczeństwem i porządkiem w mieście. Straż Obywatelska wywiązała się ze swego zadania należyście i z uznaniem podnieść mi przychodzi fakt, że do służby stawili się ochotnie wszyscy do niej powołani obywatele.

Dzięki współpracy członków Straży i Policji uniknięto podczas ćwiczeń jakichkolwiek niepożądanych zdarzeń, a w ciągu tych 2 dni przestępczość na terenie miasta nie tylko nie wykazała wzrostu, lecz przeciwnie wydatnie się zmniejszyła. Dziękuję pracownikom szpitali, pp. lekarzom oraz personelowi, który czynny był w punktach ratunkowych i natarczywej jakości drużynom Obrony Przeciwgazowej i drużynom Polskiego Czerwonego Krzyża za ich pełną ofiarność i harmonijną współpracę. Dowiodły one ludności, iż potrafią z poświęceniem spełnić swą służbę na wypadek prawdziwego ataku lotniczego. — Na podkreślenie zasługuje wysocy obywatelskie stanowiska Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów m. Wilna, którego członkowie samorzutnie i bezinteresownie zgłosili swój akces do pełnienia służby łącznikowej podczas ćwiczeń oraz gotowości T-wa Miejskiej i Międzydzielowej Komunikacji Autobusowej, jakoteż T-wa Kom. Miejskiej w Wilnie, które również bezinteresownie dostarczyły niezbędnych środków przewozowych.

WACŁAW KOWALSKI
Starosta Grodzki.

EUGENJA KOBYLIŃSKA

ŚWIAT W SZKOLE

(pamiętnik nauczycielki)
Książka ta wyszła już z druk. „Lux” i jest do nabycia w księgarniach w Wil. Skład główny w księg. Św. Wojciecha
CENA Zł. 3.50.

Splata rat Pożyczki Nar. w wypadku zwolnienia pracownika.

Wileński Woj. Pracowniczy Komitet Poż. Nar. podaje do ogólnej wiadomości wyciąg z okólnika Ogólnopolskiego Prac. Komitetu P. N. Nr. 18: „W odpowiedzi na zapytania, jak postępować w wypadkach zwolnienia pracowników w okresie subskrypcyjnym wyjaśniamy, że sprawę tę reguluje punkt XI komunikatu Nr. 12 p. Komisarza Generalnego Poż. Nar. w ten sposób, że na wypadek zwolnienia pracodawca powinien przyjąć na siebie obowiązek spłaty zadeklarowanej przez pracownika na Pożyczkę Narodową sumy, zwracając mu przytem kwotę równąją się spłaconemu już ratom Pożyczki. Pisemne zrzeczenie się przez pracownika obligacji na rzecz pracodawcy oraz deklaracja pracodawcy o przejęciu na siebie spłaty dalszych rat pożyczki powinny być złożone we właściwym Urzędzie Skarbowym.”

KLUCZ DO ZDROWIA

GERMATOL

D-ra DOBRZAŃSKIEGO

LECZY REUMATYZM, ISCHIAS, ARTRYTYZM, NEURALGIĘ, ZAPALENIE NERWÓW itp.

GOI RÓŻE, EGZEME, CZYRAKI, ODKAŻA WRZODY, RANY I t. p.

ZADAĆ WZEDZIEŁ

Lab. „GERMATOL” Warszawa, Jerozolimska 24

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 22 października 1933 r.

9.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 10.00: Nabożeństwo. 11.45: Muzyka religijna. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek muzyczny. 13.00: „Odział z zdrowie” — odczyt. 13.12: D. c. por. muz. 14.00: Audycja dla wszystkich. 15.00: „Co wiedzieć trzeba o ustawach finansowo-rolnych” — pogad. 15.20: Koncert. 15.45: Mecz piłki nożnej. „Ruch” — ŁKS. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30: Współczesna muzyka baletowa (płyty). 16.45: „Godzina drzew” — feljton. 17.00. „Dysk i książka” — odczyt. 17.15: Audycja ludowa. 18.00: Sluchowisko „Katarzyna” — B. Prusa. 18.40: Wesołe piosenki (płyty). 19.05: „Na pardwy” — feljton. 19.20: Rozmaitości. 19.30: Radioteatry dla młodzieży. 19.45: Program na poniedziałek. 19.50: Muzyka lekka. 20.50: „Dziennik wieczorny”. 21.00: Odczyt aktualny. 21.15: Audycja wesoła. 22.15: Sportowe wiad. 22.25: Muzyka tan. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 23 października r. b.

7.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11.30: Przegląd prasy. Wiad. o eksporcie. Czas. Muzyka. Dziennik połudn. Kom. meteor. Muzyka. 15.25: Program dzienny. 15.30: Gielda roln. 15.40: Popularna muzyka organowa (płyty). 16.00: Pogadanka LOPP. 16.10: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.40: Francuski. 16.55: Recital kontrabasowy. 17.25: Koncert. 17.50: Codzienny ode. pow. „Narodiny człowieka”. 18.00: „Urjahnaj” — odcz. 18.20: Muzyka lekka. 19.05: Z. litewskich spraw aktualnych. 19.20: Rozmaitości. 19.25: „Norwidowy fortepian Chopina” — feljton. 19.40: Program na wtorek. 19.45: Dziennik wieczorny. 20.00: Koncert popularny. 21.00: Wileński komunikat sportowy. 21.10: Leon cavallio — „Pajace” — opera w 2 aktach. 22.30: Sport. 22.40: Muzyka taneczna. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

SLUCHOWISKO POGODNE.

W niedzielę o godz. 18 nadane zostanie w Warszawie miłe, nacechowane pogodnym humorem sluchowisko osnute podług noweli B. Prusa pt. „Katarzyna”.

FELJTON MYSLIWSKI.

Tegoż dnia o godz. 19.05 znany publicysta łowiecki Michał K. Pawlikowski wygłosi przed mikrofonem wileńskiego feljtonu myśliwskiego p. t. „Na pardwy”.

WZNOWIENIE ODCINKA POWIEŚCOWEGO.

Od poniedziałku dnia 23 b. m. rozgłoszenia wileńska zaczyna nadawać „Codzienny odcinek powieściowy, który w ubiegłym roku po gwałtownie wielu chętnych radiosluchaczy. O g. 17.50 rozpocznie się czytanie powieści młodej, wiele ualentowanej powieściopisarki i poetki Elżbiety Szemplińskiej p. t. „Narodiny człowieka”. Utwór ten niedawno ukazał się na półkach księgarskich i zyskał szereg przychylnych głosów krytyki.

DWA KONCERTY WILEŃSKIE.

W poniedziałek usłyszą radiosluchacze dwa koncerty kameralne, wykonane w studjo wileńskim przez naszych wybitnych solistów. Pierwszy koncert o godz. 17.25 składać się będzie z utworów Ignacego Stróla na skrzypce w wykonaniu kompozytora. — W drugiej części koncertu w wykonaniu p. Stólowa utwory Kreislera, Debussyego i Rimskiego Korsakowa.

Następnie o godz. 20 rozpocznie się koncert popularny w wykonaniu kwintetu kameralnego I. Stólow — skrzypce, Fr. Thorz — wiolonczela, S. Czesnowski — klarnet, H. Chonos — fisharmonia i J. Kropiwnicki — fortepian.

KRONIKA

Niedziela 22
Dziś: Korduli i Alodji
Jutro: Seweryna i Romana.
Wschód słońca — 6.11
Zachód — 4.31

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 21/X — 1933 roku

Ciepłota 773
Temp. średnia + 6
Temp. najw. + 11
Temp. najn. + 2
Opad —
Wiatr półn.-wsch.
Tend. bar. wzrost
Uwagi: pogodnie.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Paka — Antokolska 54, Siekierzyńskiego — Zarczewa 20, Sokolowskiego — Tyzenhauzowska, róg Targowej, Szantyr — Legionowa, Zastawskiego — Nowogrodzka, Zajączkowskiego — Wileńska.
Oraz Mańkowska ul. Piłsudskiego, Jundziłła — róg Mickiewicza i 3 Maja, Szwindta — Niemiecka, Narbutta 5-40 Janka.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Chór akademicki! — Uwaga! Dziś, w niedzielę odbędą się dodatkowe próby z „Widm” a mianowicie: — sopran o g. 10, tenory i basy o godz. 12 w Ognisku akademickim (Wielka 24), alty zaś o godz. 18,30. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

SPRAWY SZKOLNE

— T—wo Kursów Technicznych w Wilnie w roku szk. 1933-34 uruchamia następujące Kursy Wiczołowe: 1) Dozorców i Majstrów (Majsterkowicz), 2) Pomocników Młynarzy, 3) Dozorców Drogowych, 4) Żelaznic Krolewskich, 5) Radjotechniczne, 6) Elektryczne, 7) Nowoczesnej obróbki Metali oraz 8) Trzyletnią Szkołę Mechaników Kolejowych z prawami. Informacji udzieli i podania przyjmują kancelaria Kursów — Wilno Holenderska 12 w godzinach 17-19.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Komunikat Peowiaków. Sekretariat Wileńskiego Koła P. O. W. zawiadamia, że dnia 11 listopada b. r., jako 15-tą rocznicę rozbrojenia okupantów i powrotu Marszałka Piłsudskiego z Magdeburga, odbędzie się w Warszawie uroczyste odsłonięcie pomnika poległych Peowiaków.

Peowiaci, którzy zechcą wziąć udział w tej uroczystości, winni się zgłosić w dniach 23 i 24 b. m. o godz. 18—20-ej, w sekretariacie Koła, przy ulicy Ostrobramskiej 16 (w podwórzu).

Po dniu 24 b. m. t. j. terminie zgłoszenia, żadne dodatkowe zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Uczestnicy uroczystości otrzymają 86 proc. zniżkę kolejową w obydwie strony.

— Inauguracja Pracy Organizacji Młodzieży Pracującej w Wilnie. Dziś, dnia 22 b. m., odbędzie się uroczystości inauguracyjne przy Organizacji Młodzieży Pracującej w Wilnie.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 9 rano uroczystym nabożeństwem w kościele O. O. Bonifratrów, poczem nastąpi poświęcenie Ogniska O. M. P. o godz. 10.30 — Ogniska przy ul. Jezwickiej Nr. 6, o godz. 11 — Ogniska przy ul. Zarczewskiej Nr. 42, o godz. 11.30 — Ogniska przy ul. Bazylijskiej 2, o godz. 12 — Ogniska przy ul. Wileńskiej Nr. 49 i o godz. 12.30 — Ogniska przy ul. Kalwaryjskiej 23-6.

O godz. 18 w małej sali Miejskiej przy ul. Końskiej 3, odbędzie się inauguracja pracy OMP, na której m. in. wygłoszą referaty p. poseł dr. Brokowski Stefan p. Wychowa nie Obywatelskie Młodzieży Pracującej i p. dyr. Izby Rzemieślniczej Młynarzy Kazimierz.

Na zakończenie inauguracji — widowisko sceniczne w wyk. członków Ogniska im. Szymona Konarskiego.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Odczyty p. dr. Brokowskiego. Dnia 22 b. m. (niedziela) p. dr. Stefan Brokowski wygłosi odczyt p. t. „Wycieczki zabytki Usty Samorządowej” o godz. 11 w poł. w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (Jagiellońska Nr. 3-5 m. 3).

Członkinie Związku proszone są o jak najliczniejsze i punktualne przybycie. Na odbytem w piątek dnia 20 b. m. w lokalu Rady Grodzkiej BBWR zebraniu koła dzielniczy śródmiejski poseł dr. Brokowski wygłosi odczyt na temat „Gospodarka pi-

bielna na tle nowej ustawy samorządowej”. Po odczycie omawiane były bieżące sprawy organizacyjne koła. Zebraniu przewodniczył prezes koła inż. Aleksander Borman.

— Walne Zebranie Koła Polonistów. Na mocy § 22-a statutu Koła Polonistów Zarząd Koła zwołuje na dzień 29 października 1933 roku. Nadzwyczajne Walne Zebranie.

Zebranie odbędzie się w lokalu Seminarjum o godz. 10 w 1-m terminie, o godz. 10 i pół w II bez względu na ilość obecnych.

— Niedzielne popularne odczyty Polskiego Czerwonego Krzyża. Dziś o godzinie 12-ej w lokalu Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Zamkowej 24 p. docent dr. F. Abramowicz wygłosi odczyt p. t. „Gazy bojowe a wzrok”. Wstęp bezpłatny.

— Z T—wa Eugenicznego (Walka ze zły rodzeniem rasy). 26 października w lokalu poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. W. Morawski wygłosi odczyt na temat „Okresy życia kobiecego”.

Początek o 5 i pół w. wstęp wolny wyłącznie dla kobiet.

— S. R. U. A. Odrodzenie podaje do wiadomości, że w niedzielę 22 b. m. o godz. 10.30 w lokalu własnym Uniwersyteckiego 7-9) odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem kol. J. Suboza p. t. „Etyka a polityka”. Goście mile widziani.

— Posiedzenie Wileńskiego Oddziału Pol. T—wa Historycznego odbędzie się dnia 23 b. m. w poniedziałek o godz. 7 wieczorem (lokal Seminarjum Histor., Zamkowa 11). Na porządku dziennym referat p. dr. Marii Łowiańskiej p. t. Hrehory Ościs i jego zdrada 1580 r. Po referacie odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału.

— ZEBRANIE DYSKUSYJNE LEGJONU MŁODYCH. Dnia 22 b. m. (niedziela) o g. 17-ej w lokalu L. M. (ul. Królewska 5-22) odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem leg. Duchnowskiego Jana na temat „O niezależność gospodarczą Polski. Obecność członków i kandydatów L. M. obowiązkowa, goście mile widziani.

— ZAKOŃCZENIE KURSU KANDYDACKIEGO W OBW. AKAD. L. M. I kurs Kandydacki w Obw. Akad. L. M. zakończy się w przyszłym tygodniu, poczem odbędzie się egzamin i ślubowanie. Następny Kurs Kandydacki rozpocznie się w pierwszym dniu listopada.

Wszystcy więc koledzy, którzy mają zamiar wstąpić do organizacji proszeni są o zgłaszanie się celem zapisu.

— Zarząd T—wa Przyjaciół Państw. Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie powiadamia, że dzisiaj o g. 12 w gmachu Państwowego Szkoły Technicznej przy ul. Holenderskiej 12 odbędzie się Walne Zebranie członków T—wa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie ustępującego Zarządu.
- 3) Wybór nowego Zarządu.
- 4) Wolne wnioski.

— Bieżąco Podoficerowie Rezerwy! — W niedzielę dnia 22 października r. b. o g. 16 w pierwszym i o 17 w drugim terminie odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie członków Koła Wileńskiego.

Zebranie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Uniwersyteckiej 1 m. 1-a.

— Polskie Towarzystwo Teozoficzne zawiadamia, że kolejna pogadanka odbędzie się w lokalu T—wa przy ul. Arsenalskiej 1 m. 10 w niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 17 na temat: „O Kamień”.

Biblioteka T—wa jest czynna w niedzielę o godz. 16 do 17.

Uczczenie pamięci Jana Sobieskiego.

We czwartek dnia 26 b. m. w Towarzystwie im. Jana Łaskiego (ul. Zawalna 1) o g. 8 wiecz. będą pokazane dwa cenne dokumenty (z których jeden przysyłają na pergaminie z r. 1683) z autografami Jana III, przyczem udzielone będą wyjaśnienia co do genezy tych dokumentów i sprawiedliwego stanowiska króla w sprawie, która przed 250 laty poruszyła całe Wilno.

Wstęp wolny.

Zwiedzanie murów pofranciszkańskich.

Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego urządza w dniu dzisiejszym w porozumieniu z Dyrekcją Archiwum Państwowego wycieczkę do murów pofranciszkańskich w Wilnie. Uczestnicy wycieczki będą mieli możliwość dokładniejszego, niż to było dotychczas, obejrzenia ciekawych fragmentów architektonicznych oraz fragmentów dawnych malowideł w kościele, z którego akta archiwalne zostały w niedługim czasie przeniesione do nowego gmachu Archiwum.

Objaśnienia udzieli i oprowadzać wycieczkę będzie mgr. Rosiak. Punkt zborny o godz. 12 w południe przed kościołem. Dla członków Pol. Tow. Krajoznawczego wstęp wolny, goście płać po 20 groszy. Goście mile widziani.

TEATR I MUZYKA

— Ostatnie występy Maryli Karwowskiej. Dziś o godz. 8.15 w znakomitej artystka Maryli Karwowskiej czarować będzie słuchaczy wykonaniem parli tytułowej w operze „Offenbacha „Piękna Helena”. Wykonanie tego arcydzieła spółka się z ogólnym uznaniem prasy i publiczności. Zniżki ważne.

— Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni”. Dziś o godz. 4 pp. ukaże się na przedstawieniu popołudniowym wspaniałe wystawiano operetka Offenbacha „Piękna Helena” w roli głównej obsadzie z występem Maryli Karwowskiej, niezrównanej odtwórczyni roli tytułowej. Zniżki ważne. Akademicy korzystają z ulg biletowych.

— Teatr Miejski Pohulanka. Dziś, w niedzielę dnia 22 października o godz. 4 po poł. wyraz ciekawą, sensacyjną sztukę J. Tępy „Fraulein Doktor” z J. Skrzydłowską w roli śpiewa niemieckiego pod przydomkiem Fraulein Doktor. Udział biorą pp. L. Jasińska — Detkowska, L. Wołkiewicz, J. Woskowsky, A. Łodziński, J. Tatarakiewicz, W. Seibor-Ryśki, L. Madaliński, M. Bielecki, W. Czerw, M. Węgrzyn, W. Neubelt, J. Budzyński, K. Vorbrodt, St. Maryka, W. Najger. — Reżyseria W. Czernogóra.

— Dzisiejsza popołudniówka. Dziś, w niedzielę dnia 22 października o godz. 4 po poł. świetna komedia — satyra na dzisiejszy stan wiedzy lekarskiej, pt. „Trzumi Medycyny” z J. Woskowskim w roli d-ra Knocka.

— Legitymacje zniżkowe 25 proc. — do Teatru na Pohulankę — wydaje kancelaria Teatru od godz. 11 do 2 po-.

— Hermann Simberg w Sali Konserwatorium, ul. Wielka 47 (wejście od ul. Końskiej). Wielkie zainteresowanie wzbudziły nagrające się odbyły dziś koncert pierwszego nora opery w Berlinie oraz opery „La Scala” w Mediolanie.

W programie: Pergolesi, Donizetti, Puccini, Bizet, Czajkowski i inne.

Początek o godz. 8 wieczór bilety są do nabycia w Kasie Konserwatorium od godz. 11 bez przerwy.

Z życia żydowskiego.

II ZJAZD WOJEWÓDZKI ŻYDOWSKIEGO KLUBU MYŚLI PAŃSTWOWEJ.

Dziś odbędzie się w Wilnie o godz. 13 w lokalu Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej przy ul. Niemieckiej 21 m. 21 otwarcie II Zjazdu Wojewódzkiego Z. K. M. P.

Została wygłoszona następująca referaty „Sprawa żydowska w Polsce w dobie obecnej i ideologia polityczna żydowskiej demokracji” — ref. dr. A. Hirschberga 2) „Zasady pracy organizacyjnej i struktura Klubu” — ref. A. Kaszaniński 3) „Pismo jedyńcze i propaganda” — ref. D. Korenblit 4) „Problemy gospodarcze Żydów na Wileńszczyźnie” — ref. J. Lejzman 5) „Finanse organizacji” — ref. B. Truchter. Po referatach dyskusja. Zjazd potrwa jeden dzień. (m).

NA WILEŃSKIM BRUKU

ZAGINIONY PASIERB I ZAGINIONY MAŁ.

W ciągu dnia wczorajszego wpłynęły do policji dwa meldunki o zaginięciach.

P. Petronela Michalowska (Antokolska 120) zameldowała o zaginięciu jej pasierba 12-letniego Antoniego, który wyszedł przed kilku dniami z domu i dotychczas niepowrócił.

W tymże dniu p. Kazimiera Stojkowska zam. przy ul. Mostowej 2, zameldowała o zaginięciu jej męża Józefa, który przed kilku dniami udał się z domu poszu kiwać pracy i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął.

Policja wszczęła poszukiwania. (c).

PODWÓJNY ZAMACH SAMOBÓJCZY STARUSZKA.

Wczoraj wieczorem w domu Nr. 12 przy ulicy Zamkowej rozegrał się wstrząsający za mach samobójczy.

66-letniuletni dozorca wspomnianego domu Konstanty Szczawiński przeżywszy się rzucającym na niego niesłusznym podejrzeniem, zatrął się wpięty esencją octową, po czem nożem przebił sobie gardło. W stanie ciężkim przewieziono go pogotowie ratunkowe do szpitala Sowicz.

Na mieszkaniach wspomnianego kamienicy podwójny zamach samobójczy staruszka — dozorcy wywarł ciężkie wrażenie. (c).

Śmiertelny konkurs palaczy.

W Madrycie odbył się w tych dniach dziki konkurs pod nazwą „Maraton tytoniowy”. Chodziło o to, kto z biorących udział w konkursie 20-tu palaczy będzie palił najdłużej. Warunki konkursu, niezwykle ostre, głosiły, iż konkurentom nie wolno spać, natomiast wolno jeść i pić.

Po 52 godzinach jeden z uczestników padł trupem na miejscu, a wkrótce po nim zamadł z oznakami ciężkiego zatrucia nikt tyną drugi ryzykant. Wówczas wkroczyła policja i poleciła przerwać niemądry konkurs.

Silna flota powietrzna — najlepszą obroną granic

CASINO

JUŻ DZIŚ

BIĄŁY UPIÓR

Pełen niesamowitości i nieznanych emocji film szatańskiego

BEŁA LUGOSI.

NAD PROGRAM: „W KRAJNIE CZARÓW”, kreskówka Foxa i Pat

w kinie PAN

Film nad film! Potężne widowisko filmowe, które wprowadziło w zdumienie cały świat

DZIŚ KAWALKADA

W roli głównej Clive BROOK. Rewelacyjny niebywały nadprogram: Proces o podpalenie Reichstagu

Uprasza się o przyb. na początku seansów punktualnie: 2-4-6-8-10-15.

HELIOS

DZIŚ

Gwiazda gwiazd! Jedna i jedyna

w najnowsz. superfilmie

Greta Garbo

„Jaką mnie pragniesz”

w/g powieści Luigi Pirandella.

Dodatek nadzwyczajny: Gdańsk w cieniu swastyki i in.

Z tajemniczych kobiecy, która znała mężczyzn.

SZ. RABINOWICZ — WILNO —

w. Stefana 3

Wojtki i cerata do drzwi, powrozy, szpagat, len, szczytki, pondze

HURTI TANIO I SOLIDNIE! DETAL!

100% sił męskich

przywraca jedynie opatent.

Informacji osobistych

ipisemnych udziela

„Inventus”-Ipatzawa

Marzalkowska 95-14. N° 111

MEBLE

MEBLE

NAJWIĘKSZA NA WILEŃSZCZYNIE

FIRMA MEBLI

Dom M. WILENKIN i S-ka egz. od 1843 r.

Handl. WILNO, WIELKA 21 (poprzed. Tatarska 20)

poleca wszelkiego rodzaju meble w dużym wyborze

tanio i solidnie

Konieczność z tym znakiem!

KOWALSKINA

USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓLE GŁOWY

MIGRENE, NEURALGJE,

BÓLE ZĘBÓW,

GRYPE, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE ARTRETYCZNE,

STAWOWE, KOSTNE I T.P.

PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI

TABLETEK.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW

Z „KOGUTKIEM”

Dr. Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, choroby moczopłowe, od g. 9-1 i 5-8 wiecz.

Dr. Zeldowiczowa

Chor. kobiece, weneryczne, choroby moczopłowe, od g. 12-2 i 4-6 wiecz.

Mickiewicza 24, tel. 277

Dr. Kenigsberg

Choroby skórne, weneryczne, choroby moczopłowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9-12 i 4-8.

Dr. Wolfson

Choroby skórne, weneryczne, choroby moczopłowe, Wileńska 7, tel. 10-67, od godz. 9-1 i 4-8.

Akuszerka

Maria Lakerowa

przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69.

Lekarz-Dentysta

L. Szerzon-Gutman

Mickiewicza 22, m. 21, tel. 19-16. Korony porcel. (Jacet-kron.) Zęby sztucz.

1 lub 2 pokoje

duże, słoneczne i ciepłe

Mickiewicza 1-15

FORTEPIAN

krótki w bardzo dobrym stanie, niedrogo natychmiast sprzedam z powod. wyjazdu

Wilno, Nowogrodzka 36

BAR pod Wilkiem

Mickiewicza 33.

Wydać śniadania, obiad, kolacje. Zdrowe smaczne i obfite. Ceny niskie. Abonament obiadowy 25 zł. — GABINETY

Młoda

osoba poszukuje posady, najchętniej przy dzieciach, może pomagać w naukach w zakresie młodzieży klas oraz cerowanie, reperacje. Zgłoszenia do Adm. „K.W.” Biskupia 4 pod „Z. M.”

Instytut Piękności

Oddział Paryskiej f-my „KEVA”

ul. Mickiewicza Nr. 37, telefon 6-57

przyj. od godz. 11-ej do 1-ej po południu.

Odmładzanie twarzy. Leczenie wszelkich wad cery. Masaż i Elektryzacja. W.Z.P. 58.

B. nauczyciel gimn.

udziela lekcji i korepetycji w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jęz. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

OGŁOSZENIA

do Kurjera Wileńskiego

PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego”

UL. BISKUPIA 4

E. KOBYLIŃSKA. 77 ZŁOTE SCHODY.

Ludka mówiła, patrząc na mały, niewyraźny portret:

— Muszę tam się dostać, Franku. Cieszę się, że dziś jedziemy. Odwiedź matkę moją. Postaraj się wytłumaczyć. Ja tu nie jestem potrzebna. Zapelnij trup ze mnie. A jak będę żywa, przydam się im nawet z oddali.

Umilkła. Frank nie chciał przerywać ciszy, która dyssała koło nich wieczorną wonią i rozpalala się wciąż gorącą w niebie między profilami półsennych wierz. Szli więc dalej w milczeniu, aż dogonił ich spłoszony wiatr i zaszeptał pod nogami pyłem i pokłócił się z wierzbi listowiem. Ale był już trudzon dzienną gonitwą, więc poszeptałszy chwilę, opadł znowu bezsilnie i usnął w przydrożnym rowie.

Przed oczyma wynurzyło się nagle z pochyłości wyglądzone na lustro jezioro. Po miękkich rozświetlonych obłokach spływało tam na wieczorną kąpiel słońce. Nad jeziorem majaczyły dwie ciemne ludzkie sylwety, przylutne do siebie.

Ludka opuściła głowę.

— Tam do diabła! Luluś i Helka — oburzył się

Frank. — No, wiecie co: Skończy się na tem, że mu kości połamię!

— Nic mu nie rób. Franku! O! — przeznaczenie poszło zygakiem. Zda się, że to Hela zostanie panią Natocką.

Zwarjowałaś! Przecież Stasiek?!

— Zobaczysz, że będą z tego nici. Hela nie jest winna — hamowała zacisnięte chłopczyńskie pięści... Mówię ci, że to przeznaczenie.

— Zawracanie głowy! Jakże przeznaczenie? Zwycajane bałamuctwo — psia kość! Ona szczyrzyła zębami, on świdrował oczyma... fel... A ty czemu oczy masz czerwone? Każda z was, jedna za drugą, leci na takie go ufrzyzowanego gagatka. Nie dam mu siostry, choćby peki! wściekał się chłopak.

Ludka pokiwała głową, nie spuszczając oczu z ciemnych sylwetek, które chowały się za skłębioną gęstwiną drzew nad wodą... Gdy już dostrzec ich nie mogła, przynęcała oczy, stojąc tak chwilę z dziwnie bladą i skupioną twarzą. Głos Franka niepokoił grając koło niej letnią ciszę zgrzytem niepotrzebnej ludzkiej złości. Czula się taka mądra i stara w tej chwili. Rozumiała całą bezowocność postanowień Franka. Nie da mu siostry? A czy zajął choć raz w gorące oczy Heli?

Ludka westchnęła głęboko na myśl, że „to” może już się stało... albo dzisiaj się stanie. — „Zbudzo-

nemi zmysłami kobiety wyczuwała w atmosferze namiętną pożogę. Wiedziała... wiedziała... A Frank irytował się dalej:

— Co takie bydlę sobie wyobraża, chodząc po świecie i polując na kobiety? Nie jedna, to druga! A podobna się wam wszystkim, chociaż — ręczę — że nie czytał ani Sorela ani Bergsona i jest, skończony kretyn... Samiecki!

— Nie wrzeszcz! Dziwię się, jak mało rozumiesz w tem wszystkim — odezwała się nagle zmęczonym głosem zapatrzona w dal Ludka.

— Może nie wiem... ale przynajmniej czuję... Biorę świat sercem, a ty idziesz z teorią i etykietką. Nie gnieź się... wszak już się rozstaniemy, bracie... Jeżeli mnie lubisz, nie czyni przykrości Heli... ani jemu...

Frank aż się zagotował z oburzenia, ale do jego ręki weisnęła się przylutnie mała, delikatna rączka, więc nie powiedział tylko uściśnął tę dłoń mocno i po bratersku.

— Nic nie mów, Franku, — prosiła dziewczyna, nie puszczając jego ręki. — Popatrz lepiej na prawo. Czyż nie wygląda to, jak złote schody z nieba na ziemię?

Frank wzruszył ramionami.

— To jest zachód słońca — odrzekł obojętnie. Więcej nie.

— Ale czyż nie widzisz, jak ten słup światła zalamuje się kilkakrotnie na obłokach? nalegała Ludka. — To są Złote Schody. Ja muszę wierzyć, że to są Złote Schody, rozumiesz? Inaczej pójdę i utopię się w waszym jeziorze.

Frank spojrzał na nią niespokojnie. Jak zwykle, była dziwaczka.

— Po co ci te Złote Schody? spytał pojednawczo.

— A ty czyż nie tęsknisz za czemś, co jest ponad ziemią? odpowiedziała innym pytaniem. Nie chcesz walczyć o to, co innym wydaje się tylko szaleństwem?

Frank milczał wobec jej oczu, błyszczących gorącą natchnieniem. Powoli odwrócił głowę w stronę zachodu, gdzie jasne obłoki nabrały głębszych kolorów, a po fantastycznych Złotych Schodach, które chłopak siłą sugestji zobaczył teraz wyraźnie, spłynął promień gorętszy, ściskając rubinowym strumieniem w młeczące zwierciadło jeziora.

— Twoje Złote Schody zbrzydzała krew! odezwał się Frank, zapatrzone w zorze.

— Tylko u dołu! Tylko u dołu! sprostowała żywo dziewczyna. U góry są świetliste i — patrz! — jak się złotym wspinają zygakiem do zamkniętych niebieskich drzwi!

KONIEC.